

# Pónbóczek pokropił, owce wymieszane

Data publikacji: 11.05.2015 13:05

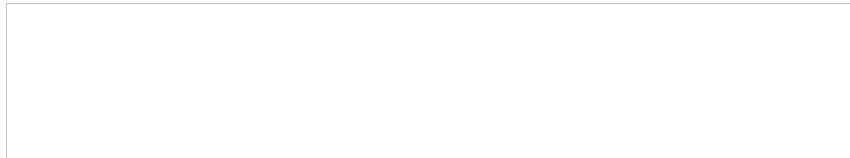
Na Stecówce w Istebnej w minioną niedzielę (11.05.2015) odbyło się tradycyjne mieszanie owiec. Mimo deszczowej pogody, górali, jak zwykle, nie opuszczał humor:-Za mało my święcili, więc Pónbóczek pokropił po swojemu- śmiał się baca Henryk Kukuczka.

□

Było, jak zawsze tradycyjnie, swojsko i smacznie. W agroturystyce „U Kukuczków” na Stecówce owce pochodzące od różnych gospodarzy wymieszane zostały w jedno stado. Wszystko odbyło się jak przed wiekami - okadzanie kosiorów zieleń zbranym w zeszłym roku i święconym na Matki Boskiej Gromnicznej, zapalenie ogniska od drewna poświęconego w Wielki Czwartek, święcenie, obchodzenie smereczka.

**- W tym roku jest około 400 owiec od kilkunastu gospodarzy z Trójwsi i Wisły. Owce będą paść się na halach Złotego Gronia, Stecówki, Cieńkowa. W tym roku owce będziemy mieszać również na Cieńkowie w Wiśle, w najbliższą niedzielę, 17 maja ok. godz. 13.00 – zaprasza baca ze Stecówki.**

Zwyczaj mieszania owiec ma on ponad 350 lat i pochodzi od Wołochów, którzy w Beskidach pojawili się w XV wieku. Aż do XIX wieku po beskidzkich halach pasły się nieprzebrane stada owiec. Potem zwyczaj zaczął powoli zanikać, pasterstwo prawie zupełnie zamarło na terenie Trójwsi aż do 2002 roku, kiedy grupa gospodarzy postanowiła reaktywować zwyczaj. Zakupili owce górskie, rozpoczęły się wypasy i miyszani.



Natasza Gorzołka

Zobacz również: [W Koniakowie wymieszali owce](#)